

# REFLEKSJE

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 149 (214) 2020

NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

w ANWILU S.A.

**Nie będziemy firmować fasady dialogu!**



My jako „Solidarność”, a także nasi współpracownicy, którzy wchodzą w skład RDS, podjęliśmy decyzję, że składamy rezygnację z członkostwa w RDS – poinformował podczas konferencji prasowej szef NSZZ „Solidarność” Piotr Duda.

Ostatnie powołania do RDS mają dla nas wątpliwości. Nie mamy innych możliwości sprzeciwu jako „Solidarność”. Nie ma drogi prawnej. Jedynym naszym sprzeciwem może być sprzeciw polityczny, co też robimy – powiedział podczas konferencji

prasowej szef NSZZ „Solidarność” Piotr Duda.

My jako „Solidarność”, a także nasi współpracownicy, którzy wchodzą w skład RDS, podjęliśmy decyzję, że składamy rezygnację z członkostwa w Radzie Dialogu Społecznego. Nie będziemy firmować fasady Rady Dialogu, w którym główne skrzypce ma rząd – podkreślił szef „S”.

– To jest niedopuszczalne, że premier ma możliwość odwoływania członka Rady, dlatego że ma taki kaprys – dodał.

– Nasza rezygnacja nie jest krzykiem rozpacz, mamy kolejne kroki przygotowane, ale to polityczne działanie związku Solidarność, że nie zgadzamy się na niszczenie dialogu przez rząd Zjednoczonej Prawicy. Domagamy się jak najszybszego procedowania przez Trybunał Konstytucyjny skargi złożonej przez prezydenta Andrzeja Dudę lub nowelizacji. Kompletnie nie rozumiemy skąd pomysł żeby zdemontować RDS. To też nasz protest, że nie pozwolimy na to, żeby ktoś robił z nas idiotów. Wczoraj otrzymaliśmy ustawę,

która dopiero jest procedowana w Sejmie. To jest dialog? Tam są rzeczy związane z wynagrodzeniem, z rozliczeniem czasu pracy. Nie pozwolimy na to, żeby ktoś bawił się w fasadowy dialog – powiedział Piotr Duda.

– Nie zawahamy stanąć się przeciw rządowi, żeby podjął wreszcie prawdziwy dialog. Zostaliśmy oszukani przez rząd, jeśli chodzi o drogę dojścia do neutralności klimatycznej. To nie jest droga tzw. porozumienia paryskiego, to nawet nie jest to rok 2050, to rok 2035, rząd mówi co innego, my wiemy co innego – mówi szef „Solidarności

– Walczymy o to w Brukseli. Szło to tempem porozumienia paryskiego, ale rząd nie mówi nam prawdy. Żałujemy, że do tego doszło teraz. Co do dalszych kroków - zobaczymy, dzisiaj mam nadzieję, że nastąpi w rządzie jakaś refleksja i nastąpi wycofanie się z tego projektu – dodał.

– Równość stron dialogu - każdy ma przez rok swoje przewodniczenie. Siedzieliśmy wczoraj do północy, do wieczora, smutne miny, że „nasze dziecko” nie funkcjonuje tak, jak powinno. To nas boli, dobrze, że WRDS-y funkcjonują. To nasz krzyk rozpacz, nie mamy możliwości odwołania. Strona pana prezydenta mówi, że oni to interpretują inaczej. Tam nie ma co interpretować. To pan prezydent odwołuje, ten punkt jest zawieszony. Niech się zastanowią w rządzie, żeby nie było takich bublek prawnych – mówi Duda.

– Czas najwyższy przygotować nowelizację i przywrócić RDS na normalne tory. Te prerogatywy ma prezydent – zwrócił uwagę.

– Premier na zasadzie ogólności - utraty zaufania - może odwołać członka. Nie wyobrażam sobie, że 700 tys. członków związku wybiera, a pan premier może mnie odwołać, bo stracił zaufanie.

Kompletnie tego nie rozumiemy, bo potrzeba szczepionki - solidarności, powiedział wczoraj premier, ale potrzeba też dialogu, a jak nie ma tej szczepionki "dialog" to nie ma i szczepionki Solidarność – podkreślił szef „S”.

Piotr Duda został także zapytany o pomysł wycofania się rządu z tzw. niedziel wolnych od handlu. – Nie ma takiej potrzeby, można zrobić zakupy od poniedziałku do soboty, są godziny dla seniora. Nie pozwolimy na wykorzystanie pandemii do partykularnych interesów niektórych przedsiębiorców, którzy zwalczają wolne niedziele od samego początku – odparł.

Źródło KK

## **Zmiany w zasiłku chorobowym i macierzyńskim!**



**8 października 2020 r. Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania społeczno-gospodarczym skutkom COVID-19.**

Zgodnie z nową regulacją, w sytuacji, gdy obniżenie wymiaru czasu pracy nastąpiło w okresie wcześniej pobieranego zasiłku oraz między okresami pobierania wcześniejszego i kolejnego zasiłku nie było przerwy albo przerwa była krótsza niż trzy miesiące kalendarzowe, przepis art. 40 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa nie będzie miał zastosowania. Innymi słowy nie dojdzie do przeliczenia wysokości świadczenia ubezpieczeniowego.

Przyjęte zmiany regulują sposób obliczania podstawy wymiaru zasiłków zarówno pracowników, którzy dopiero nabędą prawo do tych świadczeń jak i pracowników, którym ZUS albo pracodawcy ustalili już podstawę wymiaru świadczeń na podstawie obniżonego wynagrodzenia. Przeliczenie podstawy wymiaru świadczeń już wypłaconych będzie następowało na wniosek świadczeniobiorcy.

Należy równocześnie zwrócić uwagę na druk sejmowy 648 (skierowany 30 września do prac w Komisji Finansów Publicznych) zawierający projekt Senacki dotyczący szerszego spektrum sytuacji a więc także pracowników, którym w wyniku zawarcia porozumienia obniżono wynagrodzenie a następnie te osoby korzystają ze świadczenia ubezpieczeniowego (na przykład zasiłku macierzyńskiego).

### **Projektodawcy proponują:**

1) nowelizację ustawy covidowej polegającą na dodaniu unormowań wedle, których przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa przysługującego osobie, wobec której wprowadzono na podstawie wymienionych przepisów ustawy covidowej mniej korzystne warunki zatrudnienia niż wynikające z podstawy nawiązania stosunku pracy (w tym obniżono wymiar czasu pracy), art. 40 ustawy

zasiłkowej nie miałyby zastosowania - w takim przypadku przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia uwzględniałoby się wynagrodzenie w wysokości ustalonej przed jego obniżeniem;

2) ustanowienie normy intertemporalnej, zgodnie, z którą proponowane unormowania miałyby zastosowanie do świadczenia przysługującego osobie, wobec której wprowadzono na podstawie wymienionych przepisów ustawy covidowej mniej korzystne warunki zatrudnienia niż wynikające z podstawy nawiązania stosunku pracy (w tym obniżono wymiar czasu pracy) przed dniem wejścia w życie projektowanej ustawy.

Jak wskazują wnioskodawcy w Ocenie Skutków Regulacji w maju 2020 r. kwota wypłat zasiłków chorobowych wynosiła 1 136 076,2 tys. zł, w czerwcu 2020 r. 1 379 859,3 tys. zł. Jednocześnie w okresie tym nastąpiło obniżenie przeciętnej dziennej wysokości zasiłku. W maju 2020 r. przeciętna dzienna wysokość zasiłku kształtowała się na poziomie 90,68 zł, zaś w czerwcu 2020 r. 89,77 zł. W analogicznym okresie 2019 r. nie wystąpiła podobna tendencja. Z uwagi na brak wiarygodnej prognozy odnośnie do czasu trwania epidemii oraz danych statystycznych dotyczących wykorzystania przez podmioty instrumentu w postaci obniżania wymiaru czasu pracy nie ma możliwości oszacowania kosztów wprowadzenia proponowanych zmian.

Źródło KK

## **HUMOR**

Jaki tytuł nosi wiersz żałobny poświęcony wacie cukrowej ???  
- tren DO waty.

Redaguje zespół.

Wydaje: Komisja Zakładowa  
NSZZ *Solidarność* w ANWILU S.A.  
w ANWILU S.A. tel. 32-32